

## Robert Vannoy , Prorocy główni, Wykład 10

### Izajasz 28-30

#### Recenzja

W zeszłym tygodniu rozpoczęliśmy nową część Księgi Izajasza pod koniec tej godziny: rozdziały od 28 do 35. Wspomniałem, że rozdziały od 28 do 35 wydają się pod wieloma względami odpowiadać Księdze Immanuela, czyli rozdziałom od 7 do 12; i wydaje się, że kontekst rozdziału 28, któremu zaczęliśmy się przyglądać, był przemówieniem do zgromadzenia przywódców kraju – dostojników tego kraju – a jak pamiętacie, w pierwszych wersetach Izajasz mówi o nadchodzącym sądzie Efraim, Królestwo Północne – szczególnie w Samarii, stolicy Królestwa Północnego. Rzeczywiście używa przerośniętego języka, który mówi o koronie pychy, o pijakach z Efraima; w odniesieniu do Samarii, ale to zostanie zniszczone przez tę burzę gradową – tę powódź potężnych wód – co jest odniesieniem do Asyrii. Ale potem, kiedy dochodzimy do wersetu siódmego, Izajasz zmienia punkt ciężkości swoich słów z północy na ludzi, którzy siedzą przed nim, gdy mówi: „Ale i oni zbłądzili przez wino i mocny napój i zeszli z drogi – błądzą w widzeniu, potykają się w sądzie.”

Izajasz 28:8-13 Szlachta drwi z Izajasza – Izajasz odpowiada – Nauczy ich obcy język

Rozdział 28, werset 8: „Bo wszystkie stoły są pełne wymiocin i brudów”. A potem otrzymujecie odpowiedź – albo to, co faktycznie odpowiedzieli ci przywódcy, albo przynajmniej to, co myśleli – a jest to werset dziewiąty i następane: „Kogo on będzie uczył wiedzy? Komu da do zrozumienia? Dla tych, które są odstawione od mleka i przyciągane do piersi? Albowiem przykazanie musi być za przykazaniem, przykazanie za przykazaniem; linia po linii, linia po linii; trochę tu, trochę tam.” Jak wspomniałem w wersecie dziesiątym, w języku hebrajskim słowa są wybierane ze względu na ich wartość dźwiękową: it's *Sav Lesav* , *Kav lekav* , prawie jak bełkot dziecka lub niemowlęcia. Dlatego ci

szlachcice drwią z Izajasza: „Dlaczego przychodzisz do nas z takimi dziecięcymi gadkami? Dlaczego nas tak traktujecie? A potem odpowiedź Izajasza brzmi: „Z obcymi wargami i innym językiem, jeśli nie będziecie słuchać jasnej nauki Pana, przyjdzie do was z obcymi wargami i innym językiem” – mianowicie językiem obcy najeźdźcy Asyrii. W wersecie 13 czytamy: „Wtedy słowo Pańskie będzie *kav lekav*, *sav lesav* – będzie jak bełkot, w jakim zarzucałeś mi, że z tobą rozmawiam. Na tym zatrzymaliśmy się pod koniec ostatniej sesji. To prowadzi nas do wersetu 13.

Izajasz 28:4-22 – Przemówienie do Sojuszu szlachty jerozolimskiej z Asyrią

Myślę, że wersety od 14 do 22 dość jasno pokazują, że tło, które sugerowałem do tego momentu, jest w rzeczywistości sposobem na zrozumienie tego rozdziału. Zwróć uwagę na to, co mówi 14 – 14 mówi: „Dlatego słuchajcie słowa Pańskiego, wy pogardliwi ludzie, którzy rządzą tym ludem, który jest w Jerozolimie”. Widzicie, ten adres jest skierowany do przywódców: wy, ludzie, którzy rządzą tym ludem – przywódców, szlachty tego kraju. Wróć do rozdziałów 7 do 12, Księgi Immanuela; to był król, to był Achaz. Teraz mówisz o przywódcach kraju. „Słuchajcie słowa Pańskiego, wy, pogardliwi ludzie, którzy przewodzicie wiernym, którzy są w Jerozolimie. Ponieważ powiedzieliście: Zawarliśmy przymierze ze śmiercią i z Szeolem mamy umowę. Kiedy nadejdzie plaga, która się zaleje, nie dotrze do nas; bo kłamstwo uczyniliśmy naszym schronieniem; pod kłamstwem ukryliśmy się.” Myślę, że tutaj znowu masz opis sposobu myślenia tych szlachciców: ich wyobrażenie jest takie, że zawarli przymierze ze śmiercią; zgadzają się z piekłem i myślę, że to odnosi się do tego, że zawarli sojusz z Asyrią – bezbożnym narodem Asyrią – to jest ich ochrona. Ale ich pomysł jest taki, że *będziemy mieli ochronę, gdy Asyryjczyk się zbliży ponieważ kłamstwo uczyniliśmy naszym schronieniem; pod kłamstwem ukryliśmy się*. Mają więc poczucie, że są bezpieczni.

Kamień węgielny Boga [Mesjasz]

Ale w wersecie 16 czytamy: „Dlatego tak mówi Pan: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, kamień wypróbowany, kosztowny kamień węgielny, mocny fundament; kto wierzy, nie będzie się spieszył”.

Myślę, że 16 mówi, że Pan – w przeciwieństwie do tego, co myślą – Pan mówi, że jedyną ochroną jest kamień węgielny, który położył sam Bóg. I co to jest? Myślę, że w tym miejscu powiedzielibyśmy, że jest to wiara w Boże zaopatrzenie i tylko Jego wola jest pewna. Wiara w Boże zaopatrzenie jest jedynym zabezpieczeniem Izraela. „Kto wierzy, nie będzie się spieszył”; to znaczy, kto wierzy, nie będzie niecierpliwy, ale zaufa Panu. To Boże zapewnienie bezpieczeństwa Izraela ostatecznie znajduje swoje centrum w osobie i dziele Mesjasza. To naprawdę nawiązuje do tej samej idei z Izajasza 7 do 11, postanowienia Immanuela. Myślę więc, że mamy tu do czynienia z czymś, co można nazwać „zawołowanym odniesieniem do mesjasza” – nie jest ono jasne i wyraźne, ale jest to zawołowane odniesienie do mesjasza.

W twoich cytatach – strona 20, środkowa strona pod komentarzem JA Aleksandra do prorocत्व Izajasza – pierwszy akapit, czyli ze strony 454 jego komentarza. Student: „Jaka znowu strona?” 454. Znajduje się to na stronie 20 cytatów, ale pierwszy akapit, który można zauważyć, pochodzi ze strony 454. Niestety, w tym miejscu pominięto numery stron, skąd pochodzą te cytaty – znajdują się pod wpisem bibliograficznym, ale „niestety nie dotyczy to każdego akapitu... Ale pierwszy akapit pochodzi ze strony 454, gdzie Alexander mówi: „Ufasz swoim urojeniom, że jesteś bezpieczny. Przeciwnie, kładę mocny fundament i innego nie można założyć. Fundamentem tym nie jest ani świątynia (Ewald), ani prawo ( Umbreit ), ani sam Syjon (Hitzig), ani Ezechiasz ( Geseniusz ), ale Mesjasz, do którego jest wielokrotnie i wyraźnie stosowany w Nowym Testamencie. Rzymian 9:33 – jeśli spojrzysz na Rzymian 9:33, [jest] napisane: „Jak jest napisane: «Oto kładę na Syjonie kamień potknięcia, skałę zgorszenia; kto w niego uwierzy, nie będzie zawstydzony.” I 1 Piotra 2:6: „Dlatego też w Piśmie

Świętym jest napisane: «Oto kładę na Syjonie kamień węgielny – wybrany, kosztowny; kto w Niego wierzy, nie zostanie zawstydzony». I to z pewnością w kontekście, który wyraźnie nawiązuje do Chrystusa. Zatem znowu pojawia się pytanie: w jakim stopniu Izajasz rozumiał, że było to odniesienie do Mesjasza? Nie jestem tego taki pewien i nie jestem pewien, czy współcześni Izajaszowi znaleźliby wyraźnie jakieś odniesienie do mesjasza, ale zasada, którą widzicie, jest prawdą, jest ta sama: zaufanie w Boże zaopatrzenie jest bezpieczeństwem Izraela, a ostatecznie pochodzi od Immanuela, od samego Chrystusa.

„Pośpiesz się” lub „wstydz się” (por. Rz 9:33)

Spójrzmy na hebrajskie słowo oznaczające „pośpiech”. To trzecia liczba pojedyncza rodzaju męskiego. To naprawdę oznacza „spieszyć się”. Teraz można to zrozumieć w tym sensie – jak to ujmuje NIV: „Kto ufa, nigdy nie będzie przestraszony...” Zobaczcie prawdopodobnie, prawdopodobnie, co kryje się za tym tłumaczeniem... Septuaginta tłumaczy, że „nie będzie się wstydzić”, co jest znacznie bliższe, widzisz, aby „nigdy nie doznał przerażenia”. Septuaginta mówi: „nie będę zawstydzony”. W ten sposób cytuje to Rzymian 9:33 – „nie będzie zawstydzony” – zatem pytanie brzmi: w jaki sposób można się „wstydzić” w wyniku „pośpiechu”? I może w tym sensie: „kto wierzy, nie będzie się śpieszył” w pewnym sensie nie będzie niecierpliwy, nawet jeśli realizacja obietnicy będzie opóźniona. Nie będę niecierpliwy – to znaczy nie będę się śpieszył – ale zaufam obietnicy, nawet jeśli jej wypełnienie i wykonanie może się opóźnić. Myślę, że słowo „wstydzicie się” uwypukla ideę, że nadzieje wierzącego nie zostaną zawiedzione; nie będą zawstydzeni, ich nadzieje nie zostaną zawiedzione. Myślę, że istnieje duże podobieństwo między tymi ideami, ale nacisk jest nieco inny... prawdopodobnie na NIV wpływa tłumaczenie Septuaginty, a cytaty z Nowego Testamentu podkreślają ten aspekt idei „pośpiesz się” w tym sensie. Gesenius twierdzi, że hebrajski czasownik, wywodzący się z arabskiego rdzenia, oznaczał nie tylko „pośpieszać”, ale także „wstydzić się”. Byłby to inny kierunek, ale nie

jestem pewien, czy jest on zasadny – apelowanie do Araba o podwójne znaczenie tego słowa.

Izajasza 28:17 Rzeka wylewa kryjówkę

W porządku, werset 17: „Również sprawiedliwość przyłożę do sznura, a prawość do pionu, a grad zmiecie schronienie kłamstwa, a wody zapełnią kryjówkę”. Ponieważ Izrael odmawia pokładania ufności w swoim Panu – szukania ich pomocy i ochrony w Bożych postanowieniach, aby wierzyć i ufać – ponieważ temu odmawiają, będą musieli spotkać się z wyrokiem z tego wersetu, gdzie Izajasz ponownie porównuje nadejście Asyryjczyków do wielkiej rzeki, która zaleje kraj. Woda zaleje kryjówkę. Przypomina to, jak pamiętacie, rozdział ósmy, wersety siódmy i ósmy, gdzie Izajasz powiedział: „Wody rzeki [są] mocne i potężny – nawet król asyryjski w całej swej chwale, wyjdzie przez kanały, aby zalać jej brzegi, przejdzie przez Judę, przeleje się, przeprowi się, rozciągnie się aż po szyję”. Zobaczcie tutaj tego samego rodzaju sugestię. Oczywiście, grad jest tym, o czym mówił, że zniszczy Samarię, aby nadszedł sąd i zapełnił kryjówkę.

Izajasz 28:18-20 Przymierze ze śmiercią = Asyria, niemożność ludzkich źródeł bezpieczeństwa

Werset 18: „A twoje przymierze ze śmiercią” – to porozumienie, które zawarłeś z Asyryjczykami – „twoje przymierze ze śmiercią zostanie unieważnione; wasze porozumienie z Szeolem nie ostoi się, gdy nadejdzie nadciągająca plaga i będziecie przez nią podeptani”. To porozumienie okaże się bezużyteczne, ponieważ Asyryjczycy napadną Judę i Królestwo Północne.

Wersety 19 i 20: „Od chwili, gdy wyjdzie, będzie cię brać; bo poranek za porankiem będzie przechodził we dnie i w nocy; Zrozumienie raportu będzie udręką. Bo łóżko jest krótsze, niż można się na nim rozciągnąć, a przykrycie węższe, niż można się w nim owinać”. NIV mówi: „Łóżko jest za krótkie, aby się

na nim rozciągnąć, a koc za wąski, aby się nim owinać”. Jest ilustracją niemożności zapewnienia bezpieczeństwa ludzkimi siłami bez Boga . W New Bible Commentary napisano o wersecie 20 – werset 20 jest interesujący – mówi: „To jest ostatnie słowo na temat zasobów, które marnie zawodzą”. Ostatnie słowo w sprawie zasobów, które żałośnie zawodzą. Jestem pewien, że każdy z Was kiedykolwiek próbował spać na za krótkim łóżku, było wam zimno i mieliście koc, którego nie mogliście owinać, co było frustrującym doświadczeniem. Cóż, taki właśnie okaże się układ Izraela z Asyryjczykami.

A co z kocem, który jest zbyt wąski, aby cię owinać? W tym tygodniu zadzwonił do mnie mój syn; spędził cały ostatni tydzień, czyli przerwę wiosenną – to mój syn Mark, dzieciak z marynarki – w zeszłym tygodniu wybrał się na zwiedzanie Sierra Nevadas i wyszedł z doliny Yosemite na wysokości 7–8 000 stóp w raketach śnieżnych pięć i sześć stóp śniegu. Każdej nocy, kiedy tam byli, padał śnieg, więc prawie zamarzli. Mimo wszystkiego – wszystkich ubrań, które miał na sobie – a potem, w śpiworze, który jest dobrym śpiworem, nadal było mu zimno. Może doświadczył czegoś podobnego. Powiedział, że rozbijesz namiot i rano będziesz około 3 stóp niżej. Myślę, że ciepło ciała mogłoby cię stopić i zatopić w śniegu. To był werset 20.

Izajasz 28:21-22 Sąd Boży nad Izraelem

Wersety 21 i 22: „Bo Pan powstanie jak na górze Perazim ; rozgniewa się jak w dolinie Gibeonu, aby mógł wykonać swoje dzieło, swoje dziwne dzieło i dopełnić swój czyn, swój dziwny czyn. Nie bądźcie więc teraz szydercami, aby nie wzmocniły się wasze ręce; bo słyszałem od Pana, Boga Zastępów, że zagłada została przewidziana na całej ziemi”. „Ziemia” to hebrajskie słowo *eretz*, powiedziałbym prawdopodobnie „kraj, kraj”. Nie sądzę, że w tym momencie ma to charakter globalny... Ale 21 i 22... W 21 znajdujesz aluzję do rzezi Filistynów pod rządami Dawida. „Pan powstanie jak na górze Perazim ”. 1 Kronik 14:11 i 16 mówią o rzezi Filistynów dokonanej przez Dawida dzięki mocy Pana. A potem

zwycięstwo Jozuego nad koalicją kananejską – „Będzie rozgniewany jak w Dolinie Gibeonu”. To jest w dziesiątym rozdziale Jozuego – tam miałaś modlitwę Jozuego, aby zatrzymało się słońce i zwycięstwo, które Pan dał nad Kananejczykami. Ale zwróć uwagę, jak to działa w wersecie 20: „Pan powstanie jak na górze Perazim ; rozgniewa się jak w dolinie Gibeonu; ale żeby mógł wykonać swoją pracę, swoją dziwną pracę. Sąd Boży nie spadnie na Filistynów ani na Kananejczyków. Chodzi o Izrael; dotyczy Judy; więc to jego dziwne dzieło – jego wyrok zwrócił się przeciwko własnemu ludowi. Nie tego spodziewaliby się Izraelici – że przyjdzie na nich Jego sąd. Dlatego mówi, przestańcie się szydzić – bo kara będzie surowsza, „bo Pan postanowił sądzić całą ziemię”.

Myślę, że w wersecie 22 NIV ma lepsze tłumaczenie: „Przestań drwić, bo twoje łańcuchy staną się cięższe. Pan, Pan Zastępów, oznajmił mi o zagładzie wydanej na całą ziemię”.

Izajasz 28:23-29 Bóg planuje tak, jak robi to rolnik      A potem dochodzimy do końca rozdziału, wersetów od 23 do 29, który jest odrębną jednostką w języku obrazowym i jest dość trudny do dokładnego określenia, jak to pasuje do tego, co poprzedza rozdział. Podam kilka sugestii, ale najpierw je przeczytam. Przeczytam to z NIV: „Słuchajcie i usłyszcie mój głos; uważaj i słuchaj, co mówię. Czy rolnik orze w celu sadzenia, czy orze nieustannie? Czy on łamie – nadal rozbija i bronuje glebę? Czyż gdy wyrówna powierzchnię, nie posieje kminku i kminku ? Czyż nie posadzi na swoim miejscu pszenicy, jęczmienia na swoim polu i orkiszu na swoim polu? Jego Bóg go poucza i uczy go właściwej drogi. Kminku nie młóci się saniami ani nie toczy się koła wozu po kminie . Kminek ubija się różgą, a kminek kijem. Zboże trzeba zmielić, żeby zrobić chleb, więc nie można go młócić w nieskończoność. Choć jeździ po nim kołami wozu młócącego, jego konie go nie zgrzytają. To wszystko także pochodzi od Pana Zastępów, cudownego w doradztwie i wspaniałego w mądrości”.

W punktach 23 i 26 – w pierwszej części – wydaje mi się, że chodzi o to, że

Bóg nie jest robotnikiem, który robi wszystko w sposób przypadkowy. I oczywiście używa tutaj analogii do sposobu, w jaki rolnik wykonuje swoją pracę, ale Bóg nie jest robotnikiem, który robi wszystko w sposób przypadkowy. Ma starannie ułożone plany i realizuje je w sposób zgodny z materiałem, z którym pracuje. Ma ostrożne plany; opracowuje je w sposób zgodny z materiałem, z którym pracuje. Zatem oracz nie będzie orał wiecznie. Czy rolnik orze w celu sadzenia, czy orze nieustannie? Nie, nie orze wiecznie. Po zaoraniu zasiewa ziarno. Zatem kiedy Bóg zakończy obecny etap postępowania ze swoim ludem, rozpocznie następny etap. Nie będzie orał wiecznie; on też posadzi. Nie będzie sadił wiecznie, ale będzie też zbierał plony we właściwym czasie. Wydaje mi się więc, że istnieje tu analogia pomiędzy postępowaniem Boga ze swoim ludem a sposobem, w jaki rolnik radzi sobie na różnych etapach swojej pracy na roli. Bóg chronił Judę, ale nie powinni myśleć, że będzie to robił na zawsze, jeśli będą trwać w niewierze i nieposłuszeństwie. On przyniesie sąd. Kiedy wyda sąd, to również nie będzie trwało wiecznie. Pan przejdzie do następnego etapu. Jednak metoda rolnika wydaje się być przypowieścią o postępowaniu Boga ze swoim ludem.

Ale kiedy dojdiesz do wersetów 27–29 – szczególnie 27 i 28 – rolnik w różny sposób postępuje z różnymi rodzajami produktów. Kminku nie młóci się saniami, ani kołem wozu nie przejeżdża się po kminku. Kminek bije się różgą, kminek kijem i tak dalej. Rolnik inaczej postępuje z różnymi rodzajami produktów, dlatego Bóg inaczej postępuje z tymi, którzy są poza Jego przymierzem, niż z tymi, którzy są Jego ludem. I w tym kontekście myślę, że jedna rzecz, która staje się jasna w tym kontekście, to to, że ukarze swój lud, będzie go skarcił, osądzi, ale ostatecznie go nie zniszczy. On da swemu ludowi karę, ale nie ostateczne zagładę.

Myślę, że w tej przypowieści jest coś więcej, ale myślę, że tak, myślę, że to jest w niej zawarte. Nie sądzę, że chodzi tylko o to, ale że Bóg będzie przechodził przez różne etapy, aby w różnych czasach i na różne sposoby postępować ze



swoim ludem, a na tym etapie, z powodu ich nieposłuszeństwa, rzeczywiście sprowadza to sąd.

Bardziej wyrwany z kontekstu – zasada, jak się wydaje na rysunku w wersety 27-28, polega na tym, że rolnik traktuje różne rodzaje materiałów w różny sposób. W tym kontekście padły stwierdzenia o Asyrii, o wycinaniu lasów, aby już nigdy nie wyrosły. Jednak Izrael zostanie osądzony i tak się stanie, wydaje mi się, że jest to jedno z możliwych zastosowań tej zasady – sposób, w jaki Bóg postępuje z Izraelem. Trudno, ta sekcja.

Izajasza 29:1 Ariela

W porządku, przejdźmy do rozdziału 29. Zaczyna się on słowami: „Biada tobie, Arielu, Arielu, miastu, w którym osiedlił się Dawid”. Ariel najwyraźniej jest imieniem używanym do określenia Syjonu, czyli Jerozolimy. „Biada tobie, Arielu, miastu, w którym osiedlił się Dawid”. Pytanie brzmi: co oznacza to określenie? Niektórzy sugerują, że pochodzi ono od hebrajskiego rdzenia *ariel*, lew, stąd mamy „lew Boży”. Ale jest też arabski rdzeń, który sugeruje, że Ariel oznacza „ognisko” lub „kominek”. W kontekście, który wydaje się pasować znacznie lepiej, palenisko lub kominek Boga, ale pochodzi to z arabskiej analogii. Jeśli przeczytasz dalej, zobaczysz: „Biada tobie, Arielu, Arielu, miastu, w którym osiedlił się Dawid. Dodać z roku na rok; niech wasz cykl świąt trwa. Jednak będę oblegał Ariel; będzie lamentować i lamentować, będzie mi jak palenisko ołtarza”. Tamtejszy NIV podaje, że hebrajskie określenie „palenisko ołtarzowe” brzmi jak hebrajskie imię Ariel. Więc Ariel będzie cierpieć kłopoty i trudności.

Jednak nie jest to coś, co będzie wieczne lub całkowicie zniszczone. W wersecie trzecim czytamy: „Będę obozował przeciwko tobie zewsząd; Otoczę cię wieżami i zbuduję przeciwko tobie moje dzieła oblężnicze. Zniżony, będziesz mówił z ziemi; twoja mowa bełkocze z kurzu. Twój głos będzie pochodził jak duch z ziemi; z kurzu twego wyszepta twoja mowa.” Zatem w pierwszych czterech wersety mamy oblężone miasto, zrównane z ziemią i cierpiące pod

sądem. Ale wtedy mamy do czynienia z odwróceniem sytuacji w wersetach od piątego do ósmego. Pięć do ośmiu mówi: „Ale wasi wrogowie staną się jak drobny pył, a bezwzględne hordy jak rozdmuchane plewy. Nagle, w jednej chwili, Pan Zastępów przyjdzie z grzmotami, trzęsieniem ziemi i wielkim hałasem, z wichurami, burzami i płomieniami pożerającego ognia. Wtedy stanie się zastępom wszystkich narodów, które walczą z Ariel, które napadną na nią w jej twierdzy i oblegają ją, jak we śnie i w nocy, jak wtedy, gdy głodnemu śni się, że je, ale budzi się, a jego głód pozostaje; jak wtedy, gdy spragniony śni, że pije, ale budzi się słaby i nieugaszony. Tak będzie z hordami wszystkich narodów, które walczą przeciwko górze Syjon”. Tak więc w wersetach od piątego do ósmego, mimo że Juda nie jest w stanie się uwolnić – i myślę, że tutaj wciąż jest mowa o najeźdźcach asyryjskich, mimo że jest w liczbie mnogiej obejmującej narody i hordy wszystkich narodów... Wydaje mi się, że w wersecie kontekście, wciąż mówimy o ataku Asyryjczyków na Judę.

Pan ochroni Judę Niektóre wzmianki wskazują, że inne narody przyłączyły się do natarcia Asyryjczyków na Judę, ale nie widzę tego. Ale wydaje mi się, że to właśnie o to chodzi. Ale chociaż są bezradni wobec tego ataku, Bóg ochroni Judę. Zauważycie, że On mówi: „Nagle, za chwilę przyjdzie Pan”, a werset piąty mówi: „Wasi wrogowie staną się jak drobny pył, a bezlitosne hordy jak rozdmuchane plewy”. Tak więc, kiedy dojdiesz do wersetów siódmego i ósmego, królowi asyryjskiemu będzie się to wydawać po prostu głodnym człowiekiem, który spał i śnił o jakimś wspaniałym posiłku, a gdy się obudził, stwierdził, że nic nie ma. Asyria myśli: *spójrz, mamy Judę, mamy Jerozolimę*, ale Pan interweniuje i Asyryjczycy są zmuszeni się wycofać za czasów Ezechiasza, jak czytamy później w Księdze Izajasza. Myślę więc, że dosłowne spełnienie tego stwierdzenia znajdujemy w 37 rozdziale Księgi Izajasza, w czasach Ezechiasza, kiedy Sennacheryb wyrusza przeciwko Judzie, przysięga zająć Jerozolimę, ale potem jest zmuszony do odwrotu.

### Izajasz 29:9-12 Odwrócili się od Pana i Jego Słowa

OK, wersety od 9 do 12: „Bądźcie oszołomieni i zdumieni, oślepcie się i bądźcie niewidomi; bądź pijany, ale nie winem, zataczaj się, ale nie piwem. Pan sprowadził na was głęboki sen: zapieczętował wasze oczy (prorocy); zakrył wasze głowy (widzący). Dla ciebie cała ta wizja to nic innego jak słowa zapieczętowane w zwoju. A jeśli oddasz zwój komuś, kto potrafi czytać, i powiesz mu:

„Przeczytaj, proszę”, on odpowie: „Nie mogę; jest zapieczętowane. Lub jeśli dasz zwój komuś, kto nie umie czytać, i powiesz: „Przeczytaj to, proszę”, on odpowie:

„Nie umiem czytać”. 9 do 12 – wydaje mi się, że to, co masz, jest ciągle potępienie przywódców kraju, szlachty. Są pijani winem; jak czytamy w rozdziale 28, wersecie 7, zblądzili także przez wino, przez mocne napoje; są na uboczu – więc zostali pijani winem, ale tutaj dodatkowo, w wersecie dziewiątym, wskazuje, że są pijani, ale nie winem. „Bądźcie oszołomieni i zdumieni, oślepcie się, bądźcie niewidomi; bądźcie pijani, ale nie winem; zataczać się, ale nie od piwa.

Teraz ma na myśli to, że odwrócili się od Boga. Mają przed sobą książkę i z łatwością mogliby ją przeczytać, ale nie chcą tego zrobić. Mają ten zwój, który, jak sądzę, odnosi się do Słowa Bożego i mogliby go przeczytać, ale „Jeśli dasz zwój komuś, kto potrafi czytać, i powiesz mu: «Przeczytaj to», on powie: «Nie mogę, to jest zapieczętowany.» A jeśli dasz to komuś, kto nie umie czytać, i powiesz: „Przeczytaj to”, on odpowiada: „Nie umiem czytać”. Mają wymówki. Osoba potrafiąca czytać nie zawraca sobie głowy złamaniem pieczęci, aby ją przeczytać. Ten, kto nie umie czytać, nie zadaje sobie trudu zanieśienia tego komuś, kto potrafi czytać, żeby mu to przeczytał. Nie są zainteresowani czytaniem; nie interesuje ich Słowo Pańskie, więc pogrążeni są w głębokim śnie – są pijani, ale nie winem; odwrócili się od Pana i nie interesują się Panem. Wydaje mi się, że tak jest do końca wersetu 12.

Izajasz 29:13-24 Izrael spiskuje z Asyrią, wyobrażają sobie, że są garncarzem

Wersety 13 do 24: bardzo ciekawy fragment, bardzo trudny do interpretacji. Mam zamiar dać sugestię. Możesz o tym pomyśleć. Wydaje mi się, że to, co dotyczy rozdziałów od 13 do 24, to długoterminowe spojrzenie na Boga z lotu ptaka – na Boży program dla Jego ludu w przyszłości, który wykracza daleko poza obecną sytuację – czasy Achaza i Ezechiasza. Przeczytajmy, a potem poczynię kilka komentarzy na ten temat. Trzynaście: „Mówi Pan: Lud ten zbliża się do mnie swoimi ustami i czci mnie swoimi wargami, lecz sercem swym jest ode mnie daleko. Ich kult składa się wyłącznie z zasad nauczanych przez ludzi. Dlatego jeszcze raz będę zadziwiał tych ludzi zdumieniem za zdumieniem; mądrość mądrych zginie, inteligencja inteligentnych zniknie. Biada tym, którzy schodzą do wielkich głębin, aby ukryć swoje plany przed Panem, którzy wykonują swoją pracę w ciemności i myślą: „Kto nas widzi?” Kto będzie wiedział? Wywróciliście wszystko do góry nogami, jak gdyby uważano, że garncarz jest jak glina. Czy to, co powstało, powie temu, który je stworzył: „Nie on mnie stworzył”? Czy garnek może powiedzieć o garncrze: On nic nie wie? Czy w bardzo krótkim czasie Liban nie zamieni się w żyzne pole, a żyzne pole nie będzie wyglądało jak las? W owym dniu głusi usłyszą słowa zwoju, a oczy ślepych przejrzą z mroku i ciemności. Jeszcze raz pokorni będą się radować w Panu; potrzebujący będą się radować w Świętym Izraela. Znikną bezwzględni, znikną szydery, wytępieni zostaną wszyscy, którzy mają oko na zło, ci, którzy słowem wrabiają człowieka w winę, którzy w sądzie usidlają obrońcę i fałszywymi zeznaniami pozbawiają niewinnego sprawiedliwość. Dlatego tak mówi Pan, który odkupił Abrahama, do domu Jakuba: Jakub nie będzie już zawstydzony; ich twarze nie będą już blednąć. Gdy zobaczą u siebie swoje dzieci, dzieło moich rąk, będą świętym imieniem moim; uznają świętość Świętego Jakuba i będą się bać Boga Izraela. Ci, którzy są krnąbrni w duchu, zyskają zrozumienie; ci, którzy narzekają, przyjmą pouczenie.”

Myslę, że to, co tu widzicie, to Pan ogłasza, że dokona cudownego dzieła wśród

swego ludu.

Jeśli czytacie w Księdze Jakuba w wersecie 14, czytacie: „Dlatego oto dokonam wśród tego ludu cudownego dzieła, cudownego dzieła i cudu. Ale mądrość ich mędrców zginie”. NIV mówi tam: „Będę zadziwiał tych ludzi cudem za cudem”. Ale wydarzy się coś zdumiewającego, wspaniałe dzieło. On sprawi, że zginie mądrość mądrych; mądrość mądrych zginie, inteligencja inteligentnych zniknie”. To werset 14.

Myślę, że werset 15 jest kolejną aluzją do tego planu w najbliższej sytuacji wyzwolenia ziemi poprzez sojusz z niegodziwymi mocami. Piętnastka mówi: „Biada tym, którzy schodzą do wielkich głębin, aby ukryć swoje plany przed Panem, którzy wykonują swoją pracę w ciemności i myślą: «Kto to widzi? Kto będzie wiedział?». *Zawrzemy taki układ z Asyryjczykami, tam znajdziemy bezpieczeństwo; robi się to w tajemnicy – kto będzie wiedział?* Ale potem wersety 16 i 17: Izrael postępuje tak, jakby był garncarzem, zamiast być gliną, a Pan garncarzem. Wywraca wszystko do góry nogami. Widzisz, wywracasz wszystko do góry nogami; Uważano, że garncarz jest podobny do gliny: „Czy to, co zostało uformowane, powie temu, który je uformował: «Nie on mnie stworzył?»”. Zachowują się tak, jakby byli garncarzem, a nie gliną, a Pan jest garncarza, a Bóg pokaże, że on jest garncarzem, a oni gliną, dokonując tego wielkiego odwrócenia – obalając obecne warunki.

Izajasz 29:17 Liban zamieniony w żyzne pole [nie Izrael] I wydaje mi się, że to właśnie jest tłem dla kluczowego stwierdzenia w całym tym fragmencie, które jest przenośne w wersecie 17. I sposób, w jaki interpretujesz 17 będzie miał – określ, jak zinterpretujesz większość pozostałej części tego fragmentu. Widzicie, 17 mówi: „Czy w krótkim czasie Liban nie zamieni się w żyzne pole, a żyzne pole nie będzie wyglądało jak las?” Teraz wydaje mi się, że to, co się mówi o Izraelu, było urodzajnym polem, urodzajnym polem. Izrael był winnicą, którą Pan uprawiał. Rozpieszczał swoją opieką i miłością, kopał o winnicy, zachował ją.

Poganie są jak lasy Libanu, poza przymierzem Izraela. A teraz zamierza dokonać tego wspaniałego dzieła opisanego w wersecie 14 – wspaniałego dzieła. I co to jest? Liban zamieni się w żyzne pole, a żyzne pole będzie uważane za las. Wydaje mi się więc, że werset 17 mówi, że lud Izraela ma być traktowany tak, jakby był poza przymierzem Bożym, podczas gdy ci, którzy wcześniej byli poza przymierzem, mają zostać doprowadzeni do pozycji wśród ludu Bożego. „Czyż w krótkim czasie Liban nie zamieni się w żyzne pole, a żyzne pole nie będzie wyglądało jak las?”

Izajasz 29:18 Ci, którzy są spoza Przymierza, przyprowadzeni teraz, jest to jednak rozwinięte w wersecie 18 – przynajmniej jeśli przyjmiesz takie rozumienie tej postaci. Myślę, że zawsze istnieje pewien stopień niepewności, jeśli chodzi o liczbę i to, co ona reprezentuje, ale były też inne sugestie dotyczące tego, co ta liczba reprezentuje. Ale jeśli spojrzeć na to w ten sposób, to taka myśl w wersecie 18 rozwinięto dalej: „W owym dniu głusi usłyszą słowa zwoju i z mroku i ciemności ujrzą oczy niewidomych”. Widzicie wcześniej w tym rozdziale, w wersecach 11 i 12, powiedziano nam, że ludzie, którzy mają prawo Boże i potrafią je czytać – nie chcą tego robić. Lud Boży: podają najróżniejsze wymówki – nie są zainteresowani słuchaniem Słowa Pańskiego, a tutaj, w wersecie 18, czytamy, że głusi mają teraz otrzymać przywilej słyszenia. „W owym dniu głusi usłyszą słowa księgi, a ślepi odzyskają wzrok. Z mroku i ciemności oczy niewidomych ujrzą.” Tak więc należy wprowadzić pogan, którzy byli poza przymierzem Bożym, otworzyć im oczy i uszy i zająć ich miejsce wśród ludu Bożego.

Wydaje mi się, że postać tutaj przedstawia to samo, co postać z Listu do Rzymian 11, przedstawiająca drzewo oliwne, w którym niektóre gałęzie zostały odłamane, a na ich miejsce wszczepiono te dzikie gałęzie. Myślę, że widać tu pewną paralelę pomiędzy tym, o czym tu mowa, a tym, co znaleźliśmy w siódmym rozdziale Księgi Izajasza. Pamiętajcie o tej syro-efraimickiej sprawie i poselstwie Izajasza do króla Achaza: w siódmym rozdziale Izajasza Bóg zgromił

Achaza i powiedział, że w Bożym czasie zastąpi Achaza, niegodnego króla, godnym lokatorem tronu Dawida – z Immanuelem. A tutaj, w rozdziale 29, gani niegodziwych przywódców kraju, szlachtę, za ich obojętność na Słowo Boże, ich brak zainteresowania, ich wymówki i tak naprawdę mówi: *macie zostać zastąpieni tymi, których uważacie za znajdując się poza kręgiem ludu Bożego*. I tak w owym dniu głusi usłyszą słowa zwoju, a oczy ślepych przejrzą z mroku i ciemności.

Izajasza 29:19-22

Werset 22 – cóż – nie komentowałem... Przejdźmy do 19 do 21; możemy do tego wrócić, ale 19: „Jeszcze raz pokorni będą się radować w Panu; potrzebujący będą się radować w Świętym Izraela. Znikną bezwzględni, znikną szydercy, a wszyscy, którzy mają oko na zło, zostaną wycięci, ci, którzy słowem wrabiają człowieka w winę, którzy w sądzie usidlają obrońcę i fałszywymi zeznaniami pozbawiają niewinnego sprawiedliwości .”

Izajasza 29:22-23 Następnie dochodzimy do wersetów 22 do 23. Czytamy tam: „Dlatego tak mówi Pan, który odkupił Abrahama, do domu Jakuba: Już Jakub nie będzie się zawstydział, nie będzie już ich twarze bledną. Gdy wśród swoich dzieci ujrzą dzieło moich rąk, będą świętym imieniem moim; uznają świętość Świętego Jakuba”. Jakuba, można by się spodziewać, że będziesz w niedoli z powodu stanu swoich dzieci, ale czytamy: on będzie się radował. A werset 23 mówi dlaczego: zobaczy swoje dzieci. Widzicie, Jakub nie będzie już zawstydzony. „Kiedy zobaczą wśród siebie swoje dzieci, dzieło moich rąk. Jakub ujrzy swoje dzieci, dzieło rąk Bożych. Myślę, że to, co się mówi, oznacza, że prawdziwy Izrael będzie powiększony przez dodanie tych, którzy niekoniecznie są nasieniem Jakuba według ciała. Ale są to ci, którzy zostali odkupieni mocą Bożą i są dziełem rąk Bożych. Czytacie więc: Dlatego tak mówi Pan, który odkupił Abrahama, do domu Jakuba: Jakub nie będzie już zawstydzony, gdy zobaczą wśród nich swoje dzieci,

dzieło moich rąk, będą strzec mojego imienia święty; uznają świętość Świętego Jakuba i będą się bać Boga Izraela”.

#### Izajasza 29:24 Nawrócenie pogan do Boga

Werset 24 – zakończenie – spogląda być może w jeszcze bardziej odległą przyszłość. Ponieważ czytacie tam: „Ci, którzy są krnąbrni w duchu, zyskają zrozumienie; ci, którzy narzekają, przyjmą pouczenia”. Mądrzy, którzy odwrócili się od Boga, stali się głupi i w końcu zostali odrzuceni, również rozumieją to. Zatem ci, którzy zbłądzili w duchu lub byli krnąbrni w duchu, również w końcu to rozumieją. Myślę, że być może masz tu analogię do tego, co Paweł mówi w Liście do Rzymian 11, odnośnie figury drzewa oliwnego, że naturalne gałęzie, które zostały odłamane na jakiś czas, zostaną ponownie przywrócone i ponownie wszczepione w ich własne drzewo oliwne. Ci, którzy są krnąbrni w duchu, zyskają zrozumienie. Ci, którzy narzekają, przyjmą instrukcje. Jeśli jest to uzasadniony sposób zrozumienia tego, co dzieje się w tym rozdziale, to od wersetu 14 – od wersetu 13 – od wersetu 13 do końca, otrzymujesz taki widok z lotu ptaka na przyszłość Boga w postępowaniu ze swoim ludem gdy Bóg odwraca się od Żydów do pogan i ostatecznie sprowadza samych Żydów z powrotem do tego drzewa oliwnego. Jak już wspomniałem, kluczem do tego jest werset 17: co zrobić z tą postacią, która jest w centrum całego tego fragmentu? O tym, że Liban zamienił się w żyzne pole, które było jak las? Sposób, w jaki to rozumiesz, będzie miał wpływ na sposób, w jaki rozumiesz szczegóły pozostałej części fragmentu.

#### Izajasza 29:19-21 Osłabienie wpływu zła w miarę rozprzestrzeniania się Ewangelii

Wersety 19 i 21 są trudne. Myślę, że można to zrozumieć w tym sensie, że w miarę rozprzestrzeniania się Ewangelii, rozprzestrzeniania się Ewangelii od Izraela do pogan i rozprzestrzeniania się przez narody świata, nastąpi osłabienie złego wpływu. Osłabienie złego wpływu – nie wykorzenienie, ale jego osłabienie.



W tym momencie może to zabrzmieć tak, tak... Ale jak widać w wersecie 19, potulni zwiększą swą radość w Panu, ubodzy wśród ludzi będą się radować w Świętym Izraela – z pewnością można to zrozumieć w kontekście doświadczenie Ewangelii.

Izajasza 29:20-21

Wiersze 20 i 21: Unicestwiony zostanie straszny, zginie szyderca, wytraceni zostaną wszyscy, którzy strzegą nieprawości, którzy za słowo czynią człowieka przestępcą, w bramie zastawiają sidła na upominającego, zboczą z drogi po prostu za nic. To całkowicie niesprawiedliwe zachowanie, osłabione przez szerzenie Ewangelii poprzez wpływ, jaki Ewangelia wywiera na życie człowieka. Cóż, znowu widzisz, myślę, że to zależy od tego, co zrobisz z werselem 17. Pozwól, że przedstawię ci zupełnie inny pomysł niż to, co tutaj zasugerowałem: J. Barton Payne traktuje 17 zupełnie inaczej, a następnie traktuje także pozostałe wersety i umieszcza to w kontekście sytuacji asyryjskiej; Payne'a sugeruje, gdy mówi: „Za chwilę Liban zamieni się w urodzajne pole”, postrzega to jako symbol sprowadzenia Libanu do poziomu słabości; zobaczcie, jak przyjmuje urodzajne pole jako symbol słabości: Liban zostanie zredukowany do poziomu słabości, podczas gdy Izrael stanie się potężniejszy. Płodne pole będzie postrzegane jako las, a las jest symbolem mocy. Zatem – myślę, że było trochę tego w twoich cytatach... spójrz na stronę 22, ostatni akapit. Pod Payne'em. Wersel 17 – to jest ten rozdział – 29:17. „Jednak przez chwilę Liban zamieni się w urodzajne pole, urodzajne pole będzie wydawało się lasem ” i wyjaśnia Liban, światło Izajasza 10:34, które wydawało się być ponownie typem wielkiego imperium asyryjskiego wkrótce zostanie zredukowany do poziomu słabości, podczas gdy Izrael, z drugiej strony, stanie się potężniejszy.

Na górze strony 23: jest tam szereg odniesień, ale zauważcie, że pierwsze to wersety od 18 do 24, czyli ta część, którą przeglądaliśmy. Oto sposób, w jaki on to widzi: główna seria prorocत्व przeplatanych przepowiedniami dotyczącymi

postępu Sennacheryba i późniejszej zagłady, dotyczących współczesnych skutków, jakie wywołało to zniszczenie, rozpoczynających się od obietnic usprawiedliwienia Izraela. Jakub nie będzie się teraz wstydził, kiedy zobaczy swoje dzieci – co Jakub widzi w swoich dzieciach? Widzicie, że jest to w wersecie 23 – ci, którzy nie zostali zniszczeni przez Sennacheryba, ale pośród nich „będą uświęcać moje imię i bać się Boga. Cisi pomnożą swoją radość w Panu”, a następnie w następnym akapicie: 20 do 21 dodaje się: „Ustanie szyderca i wszyscy, którzy czuwają nad nieprawością i odwracają się od sprawiedliwych”, co oznacza, że zdrowa cześć i bojaźń ogarnęły nich – wynik niezauważony w 2 Królów 18 i 19, ale będący cennym uzupełnieniem tej relacji historycznej. Innymi słowy, Payne ma na myśli sytuację, w której Bóg rzeczywiście interweniuje i wybawia od Asyryjczyków, a skutek, jaki wywiera to na ludziach, którzy to przestrzegają, jest opisany tutaj w 29. rozdziale Izajasza. Mówi, że nie jest to wspomniane w 2. <sup>Księdze</sup> Królewskiej, ale to właśnie tutaj mamy na myśli.

Takie przekonanie padłoby na podłogę w sprawach, które powinny mieć zarówno charakter religijny, jak i etyczny. 30:22: „I zbeczcie wszystkie wasze srebrne podobizny ryte i odrzucicie rzeczy nieczyste”. Co bardziej pozytywne, 29:24 przepowiada, że błądzący w duchu powinni dojść do zrozumienia, gdyż kiedy skazany grzesznik pyta w 33:14, kto z nas może mieszkać w pożerającym ogniu?, Izajasz odpowiedział już w wersetach 15 i 16: ten, który postępuje uczciwie według wskazówek proroka. Jednakże Izajasz 29:18 mówi o głuchych, którzy usłyszeli słowa tej księgi, a koncepcja jest taka, że boskie przywrócenie przynosi prawdziwe oświecenie. Ci ludzie doszli do prawdziwego porozumienia, ponieważ Bóg zainterweniował i rzeczywiście wybawił, więc widzi postać, którą widzisz, przedstawiającą Liban zamieniający się w urodzajne pole, jako symbol popadania w słabość Asyrii, a urodzajne pole uznawane za las reprezentuje Izrael zyskuje siłę, a rezultaty tego są opisane w wersetach od 18 do 24. Zatem wracamy do interpretacji liczb. Bardzo trudne. Tak.

Kluczowa kwestia interpretacyjna: „Owocne pole” – symbol słabości lub Bożej uprawy. Czy ta wizja spełniła się później, za życia Izajasza? Cóż, nie wiem, czy można powiedzieć, że użycie liczby do przewidzenia czegoś, co wydarzy się w bliższej przyszłości, a nie w bardziej odległej przyszłości, byłoby prawdopodobne lub mało prawdopodobne – mam na myśli, w zasadzie, nadal przewidywanie, więc nie wiem. Ale widzisz, dla mnie problemem jest raczej to, co oznacza koncepcja owocnego pola. Dla mnie urodzajnym polem w kontekście myśli Izajasza jest jego własny lud. To nie jest symbol słabości. Owocne pole. Nie, winnica była ludem Bożym, o który się troszczył, który uprawiał i który złożył ślub. I twierdzi, że Liban stanie się urodzajnym polem. Izrael był *moim* urodzajnym polem, ale ty staniesz się lasem. Przez jakiś czas będziesz poza sferą mojego bezpośredniego zaangażowania i pracy. Widzisz, Izajasz używa symboli siły i słabości – urodzajnego pola jako słabości – lasu jako siły. No cóż, możesz o tym dyskutować, jak chcesz.

Myślę, że pasuje to do tego wszystkiego i pasuje jeszcze jedna rzecz – że niezależnie od tego, jak przyjmiesz werset 17 w rozdziale 28, musisz wziąć werset 15 w rozdziale 32. Wracasz do tych samych obrazów. W rozdziale 32 czytacie: „Aż wyleje się na nas Duch z wysokości i pustynia stanie się urodzajnym polem, a urodzajne pole stanie się lasem”. I wydaje mi się, że wylanie na nas Ducha z wysokości to Pięćdziesiątnica – przyjście Ducha Świętego i wraz z przyjściem Ducha Świętego następuje to odwrócenie – poganie zostają wprowadzeni w sferę odkupieńczego działania Boga, ale Payne nadal próbuje powiązać to z Asyryjczykami – myślę, że jest to trudniejsze w przypadku 32:15 – ale w 32:15 są takie same liczby jak w 29:17.

Przepisane przez Chelsea Revell  
 Pod redakcją Carly Geiman  
 Zgrubna edycja autorstwa Teda Hildebrandta  
 Ostateczna edycja: dr Perry Phillips  
 Opowiedziana ponownie przez dr Perry'ego Phillipsa